№ 109. Sobota 12. Maja 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 12. maja. „Gazeta wiedeńska" ogłasza zakaz wywozu broni i artykułów amunicyi przez granice ku Włochom, Szwajcaryi, związkowi celnemu i od morza.

Sztutgarda, 12. maja. Zgromadzenie stanów zostało zwolane na dzień 20. b. m.

Darmsztad, 12. maja. Nakazane zostało niezwłoczne podwyższenie stanu kompanii piechoty na 120 ludzi.

Paryż, 11. maja. „Memor. diplom." pisze: Stan rzeczy w Księstwach naddunajskich jest bardzo groźny, gdyż Rosya zamierza z 150.000 wojska interweniować w Księstwach naddunajskich, jeźliby w Niemczech wybuchła wojna. — Ten sam dziennik potwierdza wydanie okólnej depeszy Drouina o reformie związku niemieckiego, w której p. Drouin konstatuje tylko, że żadna znaczniejsza zmiana w Niemczech niemogłaby nastąpić bez przyzwolenia głównych mocarstw, Szwecyi, Hiszpanii i Portugalii. — „Patrie" pisze: W razie wojny we Włoszech i w Niemczech utworzyłaby Francya tylko jeden korpus obserwacyjny u granicy Niemiec z 4 dywizyj armii lugduńskiej, i drugi u granicy włoskiej z wojsk obozowych w Chalon.

Mnichów, 11. maja. „Baier. Ztg." donosi: Ze względu na groźną sytuacyę polityczną uchwalił rząd niezwłoczną mobilizacyę armii bawarskiej i zwołanie sejmu krajowego na dzień 22. b. m.

Część urzędowa.

Gmina *Lubieńce* w obwodzie stryjskim obowiązała się po wieczne czasy dla zaprowadzenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, istniejący już budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela, jako też porządki szkolne utrzymywać zawsze w dobrym stanie, zajmować się czyszczeniem szkoły, dostarczać na opał izby szkolnej i pomieszkania nauczyciela tygodniowo w zimie 2, a w lecie 1 furę drzewa, a nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić służbę diaka, rocznie 50 złr. w. a.

Na polepszenie tej dotacyi zapewniła przyłączona do tej szkoły gmina *Chromohorb* roczny dodatek w kwocie 15 złr. w. a.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu dążność ku poparciu oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 29. kwietnia 1866.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość mianował najłaskawiej Fml. *Edwarda Schwartza de Meiller* drugim właścicielem pułku piechoty Króla pruskiego Wilhelma I. Nr. 34.; jenerał-majora barona *Jana Josikę de Branyicska* drugim właścicielem pułku huzarów W. Księcia rosyjskiego Mikołaja Nr. 2., a *Karola Muszyńskiego* majorem przy pułku piechoty Księcia Nasawskiego Adolfa Nr. 15.

Część nieurzędowa.

Lwów, 12. maja.

„Dresdner Journal" z dnia 9. maja oświadcza, iż Król w obecnych okolicznościach nie myśli o tem żeby kraj opuścił.

Tenże dziennik zamieścił następujące półurzędowe oświadczenie:

„Obecny stan stosunków w Saxonii znamionuje zupełne i wzajemne zaufanie między rządem a ludem. Socyalne i polityczne interesa ludu nie są tamowane, interesa handlowe i przemysłowe rozszerzane są i ustalone, a prawa wykonywane są w duchu liberalnym. Rząd ma prawo spodziewania się, iż lud ofiar szczędzić nie będzie. Tylko jedno miasto wystąpiło z przeciwną demonstracyą, pragnąc narzucić rządowi politykę małoduszną. Rząd zna obowiązki swoje i odpowiedzialność swą, będzie trzymał ster silną dłonią i nie ulęknie się najbezwzględniejszego zastosowania prawa.

Berlińska „Provinzial-Correspondenz" mówiąc o mobilizacyi wszystkich korpusów armii pruskiej powiada: Można być przekonanym, iż rząd pruski dziś jeszcze gotów jest zachować pokój, jeżeli to pogodzi się z honorem Prus i z utrzymaniem ich interesu. Lecz rząd ma obowiązek nie zostawiania kraju w najmniejszej wątpliwości, iż gotów jest popierać interes ten jak najsilniej a nawet z bronią w ręku.

„Gazeta krzyżowa" powiada, iż mowa Cesarza Napoleona w Auxerre przypomniećby powinna wielkim mocarstwom niemieckim, w jakie ręce dostałoby się ostateczne załatwienie sporu i jakby załatwienie to wypadło, gdyby wojna między niemi wybuchła. Nie powiadamy to dlatego, żeby Prusy zrzec się miały jakiejkolwiek pretensyi na prawie ugruntowanej, ale dlatego, żeby oba mocarstwa raz jeszcze zważyły i gruntownie zbadały, czyliby nie można porozumieć się w pokoju, zanim czas do tego przeminie.

Florencka izba deputowanych zajmowała się na tajnem posiedzeniu dwoma ważnemi sprawami, które zwracają na siebie całą uwagę rządu. Wzięto pod rozbiór stan rzeczy w prowincyach neapolitańskich i kwestyą formowania korpusów ochotników. Co do pierwszego położenia prowincyj neapolitańskich jest takie, iż żadnym sposobem bez znacznej siły wojskowej obejść się nie mogą. Dotąd armia blisko stutysięczna nie zdołała wykorzenić rozbójnictwa w Neapolitańskiem a po wyciągnieniu większej części wojska z prowincyj południowych nadchodzą zatrważające wiadomości o pojawieniu się silnych band rozbójników. Dla zapobieżenia ile możności dalszemu rozkrzewianiu się rozbójnictwa postanowiono zostawić w prowincyach neapolitańskich 16 pułków wojska, posłać tam gwardye narodowe zmobilizowane, formować miejscowe korpusa ochotników i t. p.

Armia włoska, według „Nazione" podzielona jest na cztery wielkie korpusy. Pierwszym korpusem dowodzić ma jenerał Durando z główną kwaterą w Lodi, drugim jenerał Cuchiari z główną kwaterą w Cremonie, trzecim jenerał Della Roca z główną kwaterą w Piacencyi, a czwartym jenerał Cialdini z główną kwaterą w Bononii. Cztery te korpusy liczą 16 dywizyj na których czele stoją jenerałowie Bixio, Bignione, Cadorna, Casanova, Cerale, Chiabrera, Cosenz, Cugia, Govone, Medici, Mezzocappo, Migniano, Pianelli, Książę Hubert, Riciotti, Sirtori. Jenerał de Sonnaz komenderuje dywizyą jazdy. Admirał Persano dowodzi flotą z dwóch oddziałów złożoną, oddziałami temi dowodzą admirałowie Albini i Vacca.

Eskadra w Tarencie stojąca dostała rozkaz połączenia się z flotą, która z Spezii wypłynąć ma.

Według doniesień domów bankowych rząd włoski zamierza rozpisać dobrowolną narodową pożyczkę 750 milionów franków, i spodziewa się, że ją al pari umieścić zdoła. Wątpić jednak o tem można, zważywszy smutny koniec usiłowań tak zwanego Consorzio nationale, stowarzyszenia narodowego. W Medyolanie znaczniejsi bankierowie ogłosili oświadczenie, według którego obowiązali się nie zawierać umów na dostawę napoleondorów i wexli zagranicznych z dłuższym niż pięciodniowym terminem, aby zapobiedz nagłym zmianom nadpłaty (ażia). W dniu 2. maja płacono w Medyolanie $1^3/_4$ L. naddatku na jednej sztuce złota 20 frankowej.

Artykuł w „Constitutionellu" przez pana Boniface podpisany mówi o mowie cesarskiej w Auxerre: Mowa cesarska w Auxerre znalazła w Europie nie odgłos działa, lecz odgłos zdrowego rozsądku. Znane jest zdanie Cesarza o traktatach z 1815 roku, gdyż traktaty te kosztują Europę corocznie jednę miliardę i ciągłem są niebezpieczeństwem dla rządów i dla własności prywatnej. W tym to duchu przemawiał Cesarz w Auxerre. Mowa cesarska nie jest podsycaniem ambicyi p. Bismarka, który, jak mówią che mieć Księstwa zaelbiańskie i hegemonią w Niemczech. Takie projekta zdradzałyby zamiar Prus naruszenie na swoję korzyść traktatów z roku 1815. Francya nie może kompromitować odpowiedzialności swej w przedsiebierstwach, które poczęści dążą do pogwałcenia wzajemnych stosunków potęgi i władzy. Cele Francyi nie są ambicyą Prus, Austryi lub Włoch, lecz dążą jedynie do ustalenia bezpieczeństwa Francyi i jej powagi. Programem Francyi jest reforma traktatów z 1815 roku. Każde usiłowanie, które do tego celu nie dąży, znajdzie Francyę wprawdzie nie obojętną, lecz uważną, baczną, i rezolutną. Mowa w Auxerre nie jest naciskiem na różne interesa, które Niemcami miotają, jest ona ostatnią odezwą do mądrości tych co traktaty z roku 1815 podpisali, na korzyść spokoju i bezpieczeństwa Europy. Oni to zważyć powinni, ażali wypada żeby reforma, którą Francya przeprowadzić chciała na drodze pokoju i porozumienia się, zostawiona była na łaskę strasZliwych szans wojennych.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 10. maja. *(Nowiny dworu.) Najjaśn. Pan* przybył wczoraj zrana o godzinie 9. z Schönbrunnu do Wiednia, przyjmował ministrów hr. *Mensdorffa* i *Larischa*, odebrał raport ministra stanu hr. *Belcredego*, i udzielał potem wiele audyencyi. Po-

między zapisanymi do audyencyi znajdował się także książę *Edward Schwarzenberg*.

Arcyksiążęta *Karol Ferdynand* i *Wilhelm* udadzą się, jak donoszą „Wr. Nachrichten", w ciągu przyszłego tygodnia na kilka dni do Werony, a po powrocie będą na przemian rezydować w Weilburgu pod Baden i w Wiedniu. — Arcyksiążę *Józef* przybył wczoraj przed południem koleją zachodnią z Lincu, Arcyksiążę *Karol Ferdynand* przedwczoraj wieczorem na wezwanie telegraficzne z Berna, a Arcyksiężna *Marya Beatryka* przedwczoraj wieczorem pospiesznym pociągiem tryestyńskim z Wenecyi.

Jego Cesarzew. Wysokość, feldmarszałek Arcyksiążę Albrecht, przybył w dniu 8. maja o godzinie 2giej z południa do Mestre, w przejeździe swym do Werony. Najdostojniejszy Arcyksiążę zatrzymał się niejaki czas na dworcu drogi żelaznej; gdzie przyjmowany był przez namiestnika, p. Toggenburga, przez dowódcę twierdzy Fmp. Alemana i obecną w Mestre jeneralicyą, poczem udał się w dalszą podróż do Werony, gdzie o godzinie 6ej wieczornej stanąć ma. Nazajutrz Jego Cesarzew. Wysokość obejmie główne dowództwo armii, poczem Fzm. Benedek zaraz uda się do Wiednia, dla objęcia dowództwa nad armią północną. Dzięki wybornej organizacyi i komendy armia austryacka we Włoszech jest w położeniu odbicia skutecznie każdego napadu nieprzyjacielskiego, i za odebranym rozkazem w 48 godzin wyruszyć może w pole w pełnym komplecie. Organizacya intendentury policyi polowej, poczty i telegrafów już się rozpoczęła, a co najważniejsza, armia cała ożywiona jest wzniosłym duchem, tak iż najlepszych sukcesów spodziewać się można.

„Gazeta wiedeńska" pisze: Wydanem zostało rozporządzenie, względem przyjmowania ochotników do c. k. armii bez przepisanej prawem kapitulacyi ośmioletniej, tylko z obowiązaniem się do służby na czas potrzeby z zachowaniem postanowień następujących:

1. Na czas potrzeby może każdy wstąpić do wojska dobrowolnie z prawem wybrania sobie korpusu, jeżeli tylko wypełni warunki wymienione w §. 2 ustawy o uzupełnieniu wojska.

Warunki te o tyle tylko dla takowych ochotników zmienione zostały, że najmniejsza miara wzrostu, bez względu na wiek została ustanowiona na 59 cali wiedeńskich.

2. Do asenterowania ochotników upoważnione zostały:

a) Komendy piechoty, strzelców, artyleryi, pułków inżynieryi, batalionów, pionierów i kompanii zdrowia.

Komendanci pułków jazdy i szwadronów jazdy, jednak tylko o tyle, o ile chodzi o wyższe stopnie lub szeregowców, którzy dawniej służyli przy konnicy i których wstąpienie byłoby pożądane;

b) komenda okręgu rekrutacyjnego pułku strzelców Cesarza Franciszka Józefa, jednak tylko dla takich ochotników, którzy są rodem z Tyrolu i Vorarlbergu;

c) komendy kompanii rezerwowych batalionów strzelców;

d) oddziały rezerwy pułków artyleryi polowej, pułk artyleryi nadbrzeżnej, pułków inżynieryi, batalionów pionierów i służby zdrowia;

e) magazyny wojskowe, wyłącznie tylko takich ochotników, którzy są z profesyi piekarzami lub młynarzami i jako tacy mogą się wykazać;

f) rezerwy pociągów, tylko takich ochotników, którzy z profesyi są kowalami, siedlarzami, kołodziejami lub rymarzami i jako tacy mogą się wykazać.

Komendy okręgów rekrutacyjnych mogą asenterować ochotników do wszystkich korpusów i zakładów wymienionych od *a)* do *f)*, jednak co do jazdy, tylko takich ochotników, którzy służyli przy konnicy z pewnym stopniem i z tego się wykażą.

Przy asenterowaniu ochotników wymienionych pod *b*, *e* i *f* komendy okręgów rekrutacyjnych mają się trzymać wyszczególnionych tamże warunków.

3. Co do postępowania przy asenterowaniu, przepisy zawarte w §. 3, §. 58, dodatek 14 instrukcyi urzędowej do ustawy o uzupełnieniu wojska, w związku z przepisami instrukcyi urzędowej i odnośnemi rozporządzeniami dodatkowemi o tyle obowiązywać mają, o ile się nie sprzeciwiają niniejszym postanowieniom.

Do każdego gatunku broni osobno przepisany wzrost minimalny (dodatek 15 instrukcyi urzędowej) zniża się o 1 cal wiedeński; jednakowoż szczególnie przy asenterowaniu ochotników do artyleryi i korpusów technicznych na wszystkie inne do tej broni potrzebne przymioty, zwracać potrzeba baczną uwagę.

4. Ochotnicy, którzy służyli w armii (od feldwebla, wachmistrza etc. na dół), wstępują w dniu asenterunku w tym samym stopniu, z jakim wystąpili, jeżeli się wykażą dokumentami legalnemi, że stopień posiadali, i dla tego winni te dokumenta przedłożyć.

5. Każdy ochotnik zaraz po dopełnieniu asenterunku dostaje na rękę a mianowicie:

a) Każdy, który się wykaże, że służył w armii jako feldwebel lub w stopniu tego samego znaczenia z dobrą konduitą, 25 złotych;

b) każdy, który udowodni, że służył w armii nienagannie jako firer lub kapral, 20 złotych;

c) każdy, który służył w armii a nie może mieć pretensyi do żądania 25 lub 20 złr., otrzyma 15 złotych;

d) wszyscy inni ochotnicy po 10 złotych.

6. Młodzieńcy wyższych stanów mogą być asenterowani na czas potrzeby jako kadeci z uwolnieniem od egzaminu i taxy, jeżeli tylko świadectwami szkolnemi udowodnią, że posiadają nauki potrzebne do egzaminu na kadetów.

Podobnież urzędnicy władz rządowych mogą być asenterowani na czas potrzeby jako kadeci z uwolnieniem od egzaminu i taxy, lecz muszą wykazać się pozwoleniem swoich władz.

7. Te postanowienia nie naruszają w niczem kompetencyi pozwolenia na przyjęcie takich kadetów.

8. Ochotnicy asenterowani przy powyższych komendach rezerw i w okręgach rekrutacyjnych mają być zaraz wysłani do oddziałów polowych, jeżeli już dawniej służyli w tej broni, do której teraz zostali asenterowani.

Ci zaś ochotnicy, którzy w tym rodzaju broni do którego wstąpili, lub którzy nigdy jeszcze nie służyli w armii, mają być wzięci na naukę, a skoro okażą się pożytecznymi w służbie wojskowej, będą posłani do uzupełnienia oddziałów polowych.

9. Komendantom wojsk zaleca się, aby w razie obsadzenia opróżnionych stopni, ochotnicy uzdolnieni szczególniej byli uwzględniani.

— Pragski „Narod" pisze: Dowiadujemy się że rektor uniwersytetu na drodze prywatnej dowiadywał się jaki jest duch między studentami pod względem uformowania legii akademickiej, na przypadek gdyby do wojny przyjść miało. Odpowiedź studentów była nader zadowalniająca. Odważna ucząca się młodzież, patryotycznym ożywiona duchem, gotowa jest poświęcić swe siły zniszczeniu dawnych nieprzyjaciół naszej ojczyzny.

Pragski zaś „Politik" donosi, że słuchacze politechniki pragskiej w porozumieniu z rektoratem postanowili zrobić kroki przygotowawcze gwoli uformowania legii ochotników z techników złożonej, która wystąpić ma na przypadek gdyby zarządzono środki dla obrony kraju. Prócz tego towarzystwo gimnastyków pod nazwą Sokoła podało do rządu prośbę, ażeby mu dozwolono ćwiczyć się w robieniu bronią, pragnąc ofiarować usługi swoje zagrożonej ojczyźnie.

Według kodeksu marynarki włoskiej artykuł 211 nakazuje zniesienie zaboru statków handlowych przez okręty wojenne, na przypadek wzajemności mocarstwa z którem się wojna prowadzi, jeżeli przed rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich właściwa deklaracya nastąpi. Izba handlowa w Tryeście udała się do ministeryum z prośbą o wczesne wydanie takowej deklaracyi.

Między studentami uniwersytetu w Padwie dawały się spostrzedz od niejakiego czasu pewne oznaki wzburzenia, w skutek agitacyi emisaryuszów zagranicznych, usiłujących wprowadzić na bezdroża uczącą się młodzież. Studenci nie chodzili na kolegia, lecz włóczyli się po mieście i po kawiarniach, bawiąc się niedorzecznem polityzowaniem. Po ulicach zwłaszcza jeżeli żołnierzy lub organów bezpieczeństwa nie było w pobliżu, studenci śpiewali pieśni rewolucyjne i niemoralne i t. p. Słowem rzeczy doszły do tego punktu, iż sam rektor żądał zamknięcia kolegiów. Namiestnictwo zgodziło się na to o tyle, iż studentom nie w Padwie zrodzonym dało pozwolenie do studyów prywatnych i do powrotu do domów. Studenci zaś w Padwie samej zrodzeni, mieli chodzić do uniwersytetu jak dawniej. Przeciwko temu oponowali studenci, żądając jednego fawora dla wszystkich, to jest pozwolenia do prywatnych studyów. Na kolegia nikt nie chodził, studenci hałasowali, a gdy niektórzy profesorowie oświadczyli, iż dla samych studentów padewskich odczytów mieć nie będą, nie chcąc mieć odczytów przed próżnemi ławkami, tumult coraz się zwiększał i przyszło nawet do scen gorszących w samej auli uniwersyteckiej, chociaż obeszło się bez interwencyi władz i wojska. Na prośbę rektora namiestnictwo dało wszystkim studentom pozwolenie studyowania prywatnie, kolegia zamknięto i na tem się cała rzecz zakończyła. Większość studentów opuściła już Padwę i spokojność nie była ani na chwilę zakłócona.

Niemcy.

Berlin, 9. maja. *(Rozwiązanie izby deputowanych.)* Dzisiejszy „Staatsanzeiger" ogłasza w urzędowej części swojej następujący wniosek ministerstwa do Króla:

„W zagranicznych stosunkach kraju nastąpiło skutkiem groźnej postawy kilku rządów sąsiednich przeciw Prusom naprężenie, które zmusiło Waszą król. Mość, po najtroskliwszych i najwytrwalszych usiłowaniach ku odwróceniu jego, zarządzić rozległe środki dla bezpieczeństwa kraju. Najuniżeniej podpisane ministerstwo stanu sądzi śród tych okoliczności, że Wasza król. Mość uznasz chwilę tę za stosowną, by reprezentacyę ludu skupić około tronu w postaci powszechnego sejmu krajowego, któryby uchwalał odpowiednie położeniu kraju postanowienia i nadawał legalny wyraz jednomyślności, która ożywia lud pruski, jeżli idzie o zachowanie niepodległości i honoru kraju. Teraźniejsza izba deputowanych, chociaż większość jego w obec niebezpieczeństw zagrażających ojczyźnie stwierdziłaby pewnie z ochotą poświęcenie swoje dla niej, została przecież wybraną pod wpływem innych stosunków, niż są te, które muszą stanowczo działać na wyborców.

Wasza król. Mość czujesz zapewnie potrzebę, ażeby poznać usposobienie i ujrzeć wyraz uczucia, jakie ożywia lud pruski w teraźniejszej chwili i ze względu na teraźniejszy stan rzeczy.

Sądzimy przeto, że wypada nam radzić najuniżeniej Waszej król. Mości, ażeby na mocy artykułu 51. ustawy konstytucyjnej z 31. stycznia 1850 została izba deputowanych rozwiązaną, by niezwłocznie mogły być zarządzone nowe wybory. Upraszamy przeto, ażebyś Wasza król. Mość, załączone w projekcie rozporządzenie

względem rozwiązania izby deputowanych najłaskawiej wykonać raczył.

Berlin, 9. maja 1866. Ministerstwo stanu.

(Podpis:) Hr. Bismark-Schönhausen, Bodelschwingh, Roon, hr. Itzenplitz, Mühler, hr. Lippe, Selchow, hr. Eulenburg.

Do Jego Mości Króla.

Dalej ogłasza „Staatsanzeiger“:

Rozporządzenie względem rozwiązania izby deputowanych z 9. maja 1866.

My Wilhelm, z Bożej łaski Król Pruski i t. d. rozporządzamy na mocy artykułu 51. ustawy konstytucyjnej z 31. stycznia 1850 na wniosek Naszego ministerstwa stanu, co następuje:

§. 1. Izbę deputowanych rozwiązuje się niniejszem.

§. 2. Naszemu ministerstwu stanu porucza się wykonanie niniejszego rozporządzenia.

Co stwierdzamy Naszym najwyższym własnoręcznym podpisem i wyciśnięciem pieczęci królewskiej.

Dan w Berlinie dnia 9. maja 1866.

(Podpis:) *Wilhelm.*“

(Następują podpisy ministrów.)

Frankfurt, 9. maja. *(Posiedzenie sejmu związkowego.)* Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego przyjęty został wniosek saski 10 głosami przeciw 5. Za wnioskiem głosowali: Austrya, Bawarya, Saxonia, Hanower, Wirtemberg, Baden, Hessen-Darmsztad, domy saskie, Brunświk i 16sta kurya. Prusy złożyły oświadczenie, w którem powołując się nanowo na obronny charakter swoich uzbrojeń wyrazają oczekiwanie, że związek skłoni Saxonię i Austryę, ażeby zawiesiły swoje uzbrojenia, poczynione — jak same wyznały — przeciw Prusom, gdyż inaczej mogłaby się okazać potrzeba, któraby zmusiła Prusy myśleć tylko o własnem bezpieczeństwie i o swojem stanowisku europejskiem.

Dalej zajmował się sejm związkowy spodziewanem z powodu pruskiej mobilizacyi pomnożeniem pruskich załóg związkowych, przyjął do wiadomości oświadczenie pruskiego pełnomocnika wojskowego, że poczyniono rozporządzenia, by nie nastąpiło przekroczenie prawnego etatu, i postanowił polecić komisyi wojskowej, ażeby przestrzegała tego jak najtroskliwiej.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym). Kradzież bydła. Jacko Kosendiak, wyrobnik z Brodków, 30 lat, stanu wolnego, obrz. gr. k., już karany przy wojsku za zbiegostwo, i Karol Marcynkiewicz, wyrobnik z Lwowa, 22 l., stanu wolnego, obrz. rz. k., już karany za kradzież, skradli w lutym b. r. z niezamkniętej stajni na plebanii w Sokolnikach dwie krowy, za co na rozprawie ostatecznej w d. 7. b. m. skazani zostali każdy na $1\frac{1}{2}$ roku cięż. więzienia (prok. proponowała 2 lata) i przyjęli wyroki (prezyd. radzca sądu kraj. p. Ortyński, oskarz. zastępca prok. państwa p. Lidl).

Pobicie ojca. Grzegorz Mielnik, diak z Gródka, 32 l., ojciec jednego dziecka, obrz. gr. k., skazany został na rozprawie ostatecznej w d. 7. b. m. za pobicie i lekkie zranienie własnego ojca na 8 dni więzienia (prok. proponowała 1 miesiąc) i przyjął wyrok (prezyd. radzca sądu kraj. p. Ortyński, oskarz. zastępca prok. państwa p. Lidl).

(Rozprawy ostateczne w przyszłym tygodniu odbyć się mające.) D. 14go maja: Leib Gruder i spólnicy, lichwa; Lazar Dawid Bank, kradzież; Walenty Ferenz, gwałt publiczny; Ettel Mensel, oszustwo; Jakób Stefanowski, kradzież; Jan Pasternak, kradzież. D. 15. maja: Bojko Dmytro, ciężkie obrażenie ciała; Iwanojko Jacko, kradzież; Karman Daniło, kradzież; Adler Markus, oszustwo; Leky Teofila, kradzież; Ilasiewicz Matwij, kradzież; Krakowczyk Kazimierz, kradzież. D. 16. maja: Surmiak Felix, kradzież.

(Śmierć nagła.) W kościele OO. Karmelitów d. 3. b. m. po południu jakaś nieznajoma staruszka upadła na ziemię i już nie zdołano jej ocucić. Zwłoki odniesiono do szpitalu powszechnego.

(P. Bauer), ogrodnik tutejszego c. k. ogrodu uniwersyteckiego, odjechał d. 11. b. m. do Wiednia, powołany jako znakomitość w swoim zawodzie na sędziego przy wystawie płodów gospodarstwa wiejskiego i lasowego, tamże odbyć się mającej.

(Pożary.) W Połowem w obwodzie Złoczowskim zgorzały d. 3. b. m. dwa domy włościańskie wartości 200 złr. w. a. Pożar powstał ztąd, iż dzieci pozostałe w domu bez dozoru roznieciły ogień w sieni.

W Tysowicach w obwodzie Samborskim zniszczył pożar d. 30. b. m. również dwa domy włościańskie z budynkami gospodarskiemi. Przyczyna pożaru nie jest jednak wiadoma.

W Kossowie d. 5. b. m. spaliły się 3 domy, a 3 musiano rozebrać dla przerwania ognia. Przyczyna pożaru jest niewiadoma. Szkoda wynosi około 1000 złr.

W Borysławiu w powiecie Drohobyckim d. 5. b. m. w nocy spaliło się 26 domów. Włościanin Michał Huczyczak, który spał na stogu siana, spalił się. Ruchomości poszkodowanych po większej części uratowane zostały. Ogień miał być podłożony.

Z Kałusza, miasteczka powiatowego w obwodzie Stryjskim, donoszą o dwóch pożarach. Pierwszy w nocy z 5. na 6. maja zniszczył dwa domy tamtejszego rzeźnika Pawła D., i przyczyna tego pożaru nie jest wiadoma. Drugi zaś wszczął się nazajutrz zrana w jakiejś oborze na przeciwnym końcu miasta i zniszczył 11 domów izraelickich, a z kilku innych musiano dla ratunku pozrywać dachy. Tu zachodzi już podejrzenie, że ogień był podłożony. Ogólna szkoda zrządzona przez pożar wynosi do 20.000 złr. w. a., ale większa część tych domów była asekurowana.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 12. maja. Na naszym wczorajszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: Mec pszenicy (84 ℔) 4 zł. 55 c.; żyta (78 ℔) 3 zł. — c.; jęczmienia (70 ℔) 2 zł. 50 c.; owsa (47 ℔) 1 zł. 42 c.; hreczki 3 zł. 47 c.; grochu 4 zł. 50c.; ziemniaków 1 zlr. 58 c.; cetnar siana 79 c., okłotów 71 c., sąg drzewa bukowego 9 zł. 73 c.

Ostatnia poczta.

Monachów, 10. maja. Sejm krajowy ma być zwołany w najbliższych dniach. Celem zwołania sejmu jest uzyskanie pozwolenia kredytu na nadzwyczajne potrzeby armii. Dziś powołano większą część asenterowanych bez mundurów.

Sztutgarda, 10. maja. Rozporządzenie królewskie z 9. maja nakazuje przymusowe remontowanie koni wojskowych.

Frankfurt, 10. maja. Wczorajsza uchwała związkowa względem czuwania nad stosunkami kontyngensów w garnizonach związkowych powziętą została dla przeszkodzenia wzmocnieniu załogi pruskiej w Moguncyi.

Darmsztad, 10. maja. Słychać, że monarchowie Wirtembergu, Hessen-Darmsztadu, Nassau i Badenu, tudzież pełnomocnicy pięciu rządów, między temi Bawaryi, konferowali dn. 8. b. m. we wsi Mühlacker w Wirtembergu względem ustawienia i skoncentrowania swoich kontyngensów.

Potwierdza się, że Król wirtemberski proponuje księcia Alexandra Heskiego na dowódzcę 8. korpusu związkowego.

Florencya, 9. maja. Izba przyjęła 203 głosami przeciw 48 projekt ustawy, która udziela rządowi nadzwyczajne upoważnienie czuwania nad bezpieczeństwem publicznem.

Florencya, 10. maja. „Italie“ zapewnia, że Król uda się dn. 15. do Piacenzy i że bióra do werbunku ochotników będą jutro otwarte urzędownie.

Ateny, 5. maja. Leonidas Bulgaris odpłynął przed 14 dniami z 40 do 50 ludźmi z portu Falerus na wybrzeża tureckie dla podburzania ludności chrześciańskiej. Jednocześnie inni agitatorowie udali się do Konstantynopola, Smyrny, Dardanelów i innych tureckich miast nadbrzeżnych. Poseł turecki zażądał objaśnień od rządu greckiego, który odpowiedział że nie ma żadnych związków z tem szalonem przedsięwzięciem. Publiczność pozostaje ciągle w niespokojności.

Konstantynopol, 5. maja. Wiadomość że trzeci korpus armii (główna kwatera Monastir) został postawiony na stopie wojennej, jest niedokładna. Dywizya Szumli miała być wzmocniona w ostatnich czasach dwoma bateryami i dwoma pułkami zuawów. Włoskie okręta wojenne zostały odwołane z wód Lewantu.

TEATR.

Dziś (przedst. niemieckie.) „**Wilhelm Tell**,“ opera heroiczno-romantyczna w 4 aktach. Drugi występ gościnny p. Louis *Bignio* z Wiednia.

Dziś w sali ratuszowej *Koncert* p. Olgi Janiny na korzyść głodem dotkniętych.

W poniedziałek (przedst. polskie) „**Tak się nie godziło,**“ komedya w 1 akcie, przytem drugi występ śpiewaków opery włoskiej w Medyolanie, p. Alisy *Bellati* i p. Catona *Fabricatore*.

Lwów, 12. maja.

We środę mieliśmy na naszej scenie dwie nowości naraz, bo i nową czteroaktową komedyę Benedixa pod tytułem: „Komedya“, i pierwszy występ chcącego poświęcić się scenie miłośnika sztuki dramatycznej, a oraz znanego tłumacza wielu komedyj francuskich i niemieckich pana Mieczysława Chrzanowskiego.

Sztuka sama usprawiedliwia dostatecznie swój tytuł; jest to lekki wprawdzie, ale dość zręcznie i z humorem napisany obrazek, którego tło stanowią wyłącznie same tylko kłopoty miłosne. A nowy debiutant był właśnie owym bohaterem komedyi (Franciszek Skrzypczyński), którego najbardziej prześladowały te kłopoty. Jest to — powiemy z góry — rola wcale trudna, gdyż wymaga wielkiej znajomości serca i pewności rutynowanego już artysty, ażeby nie starła się delikatna barwa jej komiczności, od której cały efekt jej zależy. Jak z tego wybrnął młody, niedoświadczony jeszcze na deskach teatralnych zapaśnik, łatwo się domyśleć, chociaż przyznać musimy, że wyszedł z tej próby jako tako jeszcze dość obronną ręką. Niektóre sceny poszły nawet dość gładko, wyjąwszy tych, gdzie właśnie potrzeba było większego nastroju uczucia i giętkości artystycznej. W ogóle nic można jeszcze po tym pierwszym występie wydać stanowczego sądu o talencie dramatycznym p. Chrzanowskiego; można powiedzieć tylko, że ma on za sobą dość warunków przyjaznych, a przedewszystkiem wyższe wykształcenie, tak rzadkie u młodych adeptów sceny, i dostateczny zasób śmiałości; ale potrzeba mu widocznie dłuższej i wytrawniejszej pracy nad sobą, ażeby zdobyć wieniec artysty, o który dobijać się potrzeba ciężkim mozołem i drogą najeżoną cierniami. W tej też nadziei nie skąpiła publiczność debiutantowi oklasków, które dopiero

późniejsze występy jego usprawiedliwić zdołają. Wszystkie inne role zato poszły jak najdoskonalej, a szczególniej musimy podnieść grę p. *Nowakowskiego* (radzcy Wygody), starego kawalera i zatwardziałego nieprzyjaciela małżeństwa, który tą razą i rolę swą umiał doskonale, i wybornem jej scharakteryzowaniem trzymał prawie sam głównie całą sztukę, nie ujmując wszakże bynajmniej zasługi innym artystom i artystkom zatrudnionym w tej sztuce.

Wczorajsze przedstawienie znanej już i wcale miłej komedyi Chęcińskiego: „Ciekawość pierwszy stopień do piekła" wypadła również doskonale, a główna zasługa tego należy się pięknej, uderzającej prawdą grze pani *Nowakowskiej* (Emilii). Także p. ***Hubertowa*** była w swojej roli starej panny jak zwykle niezrównaną, a p. ***Królikowski*** (adwokat) wtórował obydwom wyśmienicie.

Z tem przedstawieniem połączony był pierwszy występ panny Alisy Bellati i pana Catona Fabricatore, spiewaków opery włoskiej w Medyolanie, którzy spiewali wyjątki z czterech oper włoskich i dali się poznać bez zaprzeczenia jako spiewacy pierwszego rzędu. Panna Bellati ma głos bardzo piękny i nadzwyczajnie rozległą skalę, a p. Fabricatore może iść o lepsze z pierwszymi dziś barytonistami. Spodziewamy się, że będzie jeszcze więcej takich występów, i że publiczność zaszczyci tych miłych gości liczniejszym udziałem, niż wczoraj.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. maja.

Hotel George: PP.: Hr. Starzyński K., z Ropczyckiej góry. — Przybysławski W., z Unicza. — Suffczyński K., z Łuczyc.

Hotel europejski: Hr. della Skala H., z Juszkowic. — Doliński L. i Łoziński S., z Mrowli. — Szumański E., z Kurowic.

Hotel Krynickiego: Drak A., c. k. przełożony powiatowy, z Żółkwi.

Hotel Langa: Köp K., jen. inspektor kolei K. L., z Wiednia. — Neumann H., c. k. podporucznik, z Ołomuńca. — Röllner W., c. k. podporucznik, z Krakowa.

Hotel angielski: Cieński B., z Tomaszowic. — Jackowski M., z Wołynia. — Nowaczyński K., z Zalesia. — Szeliski K., z Chodaczkowa.

Hotel Kuhna: Brześciański S., z Rustweczka.

Hotel krakowski: Mach, c. k. porucznik, z Kołomyi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. maja.

PP.: Książę Radziwiłł, do Nikolowic. — Tomas J., c. k. jenerał-major, Hr. Bissingen, c. k. pułkownik, Berks H., c. k. podporucznik, do Krakowa. — Stachowicz A., ces. ros. jenerał, do Polski. — Bako de Hete K., do Wiednia. — Bielski S., do Rychcic. — Szczepański T., do Czajkowic. — Papara W., do Mchawy. — Roszkowski A., do Brykonia. — Wykowski J., do Suffczyc. — Glixelli A., do Chodorkowic. — Baczyński K., do Nikłowic.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. maja 1866.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.66	+ 10.8	67.4	północny	sł	pochmurno
2 g.od. po poł.	325.89	+ 11.0	67 5	półn.-zach	„	„
10.god.wiecz.	325.79	+ 7.0	83.5	zachodni	„	„

Ilość deszczu 0.15‴

Kurs Lwowski.

Dnia 11 maja.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	18	6	28
Dukat cesarski	„ „	6	23	6	36
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	65	10	90
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	98	2	10
„ papierowy rosyjski	„ „	1	44	1	48
Talar pruski	„ „	1	91	1	97
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	61	92	62	92
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	64	98	65	98
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	56	42	57	58
5% Pożyczka narodowa . . .	bez kuponów	56	08	57	50
Akcye gal. kol. żelez. Karola Ludwika	bez kuponów	138	67	143	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 11. maja.	złr.	kr.
5% Metaliki	52	75
5% pożyczka narodowa	56	25
Losy z 1860 roku	67	70
Akcye banku wiedeńskiego	649	—
„ „ kredytowego	121	50
Londyn, 10 funtów szterlingów . . .	129	50
Srebro	129	50
Dukat pojedyńczy	6	26

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. maja

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . . .	48.—	48.25
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.—	99.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	57.—	57.50
od kwiet. do paźd. po 5%	56.50	57.—
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	62.50	63.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	52.25	52.75
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% .	54.—	54.50
dtto po 4½%	45.—	45 50
dtto. „ 4%	40.—	40.50
dtto. „ 3%	30 —	30 50
dtto „ 2½%	26.—	29.—
dtto. „ 1%	10.—	10.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	114.50	115.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piata część losów . . .	113.50	114 50
Przez. do wyl. z r. 1854	64 50	65.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	66.70	66.90
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	70.—	70.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr. . . .	55.70	55.90
Renty Como po 42 lir. aust.	13.—	14.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	—.—	50.—
„ „ „ 4½%	44.50	45.—
„ „ „ 4%	39.50	40.—
„ „ „ 3½%	35.—	35.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	50.—
„ 2¼%	—.—	45.—
„ 2%	—.—	40.—
„ 1¾%	—.—	33.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi .	79.—	81.—
Wyż. Aust.	81.—	83.—
Salcburg	76.—	79.—
Czech	83.—	84.—
Morawii	75.—	77.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	82.—	84.—
Tyrolu	95.—	98.—
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	82.—	86.—
Węgier	60.75	62.—
Banatu Tem. .	58.50	60.—
Kroacyi i Slawonii	63.75	64.75
Galicyi	56.—	56 50
Siedmiogrodu . .	53.—	54.25
Bukowina	55.—	55.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	57.—	57.50
Banat Temesz.	55 —	56.—
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł. . . .	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „ . . .	.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „ . . .	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „ . . .	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „ . . .	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego . . .	647.—	649.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	120.90	121.10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	518.—	522.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	62.50	63.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1425.—	1430.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	149.50	149 80
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	152.—	154.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	98 25	98 75
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	138.—	138.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 65% .	—.—	47.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	118.75	119 25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	78 —	80.—
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł.m.k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	610.—	620.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	230.—	240.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	115.—	120 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . .	405.—	407.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	110.—	120.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	300 —	310.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. . . .	—.—	235.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	300.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.50	105.—
przeznaczone do los. po 5% . .	83.60	84 —
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5% .	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5% . .	79.75	80.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	59.—	—.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	69.—	70.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	—.—	94 —
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a. . . .	81.—	—.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	69.—	71.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	122.—	124.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	102.—	104 —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	82.50	83.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	78.—	80.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	—.—	72.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	82.—	—.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł	— —	70.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł. . . .	84.—	86.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	81.—	83.—
Lloyda za 100 zł. . . .	86.50	87 50

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	92.—	91.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	—.—	76.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	—.—	108.—
„ „ po 50 zł. m. k.	—.—	47.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	22.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	69.—
Salma „ 40 „ „	—.—	25.—
Palfiego „ 40 „ „	—.—	21.—
Clarego „ 40 „ „	—.—	21.—
St. Genois „ 40 „ „	—.—	21.—
Windischgrätza 20 zł. „	—.—	15.—
Waldsteina 20 „	—.—	17 50
Keglevicha 10 „	—.—	13.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	10 50	11.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	— —	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	110.—	110 50
Berlin za 100 tal.	—.	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	110.—	110 50
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. . .	96 50	97 —
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt. . .	129 —	130 —
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	51 60	52 —
Paryż za 100 fr.	51 80	52.10
Praga za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a .	—.—	—.—
(31 dni po okazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men. . . .	6 22	6.26
dtto. pełnej wagi . .	6.22	6 26
Korona	—.—	— —
20frankówka	10 53	10 56
Rosyjski imperyał . . .	10 75	10.80
Talar związkowy . . .	1.94	1.95
Srebro	129.—	130 —

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.